

Przemówienie Pani Anny Szafran- Przewodniczącej Dolnośląskiej Okręgowej Rady Pielęgniarek i Położnych we Wrocławiu

Szanowni Państwo, Drodzy Zebrani,

Jeden z polityków z okresu odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 roku wyraził się kiedyś w sposób następujący:

„Historia, kiedy nie jest pisana krwią i łzami, karmi się potem.”

Słowa te, napisane w XIX wieku, w naszym stuleciu brzmią być może nieco patetycznie i wzniośle, ale są niezwykle celnym i lapidarnym podsumowaniem każdego przejawu ludzkiej działalności, prowadzonego na każdym polu, a postrzeganego z historycznego już dystansu.

Obecnemu pokoleniu pielęgniarek i położnych szczęśliwie nie było dane zdawać egzaminu w czasie wojennej próby. Nie musiały one, jak ich poprzedniczki *„krwią i łzami”* tworzyć swojej własnej historii. Przypadła im natomiast w udziale być może nieco skromniejsza, ale bezsprzecznie ważna rola w odrodzeniu i umacnianiu samorządu zawodowego.

Działanie to, jakże często czynione wbrew najróżniejszym oporom politycznym, proceduralnym i ludzkim, będące de facto ogromną pracą okupowaną wieloma wyrzeczeniami i wysiłkiem, początek swój znalazło na przełomie lat 80-tych i 90-tych minionego wieku.

W tym czasie, określanym powszechnie mianem „transformacji ustrojowej”, powrócono do fundamentalnych podstaw społeczeństwa obywatelskiego. Obok zasady demokracji, po 45-latach niebytu przywrócono ideę samorządów terytorialnych, gospodarczych i zawodowych.

W tej ostatniej dziedzinie pielęgniarki i położne rozpoczęły długotrwałe zabiegi uwieńczone uchwaleniem w 1991 roku ustawy o samorządzie pielęgniarek i położnych.

Był to widomy kamień milowy i narzędzie umożliwiające kształtowanie tak wielu aspektów dotyczących teraźniejszości i przyszłości obu zawodów.

Od tego czasu minęło już ćwierć wieku, a dorobek tego okresu jest niezwykle bogaty. W pierwszej kolejności wymienimy wypełnianie zadań ustawowych i korporacyjnych takich jak:

- sprawowanie pieczy nad należytym wykonywaniem zawodu
- reprezentowanie i ochronę naszych zawodów
- w tym czasie otrzymaliśmy rangę zawodów samodzielnych, zawodów zaufania publicznego
- wypracowane zostały wysokie standardy kształcenia zawodowego i kształcenia podyplomowego, otworzyła się dla nas możliwość kariery uniwersyteckiej.

A tu w DOIPiP we Wrocławiu?

- To zakup lokalu przy ulicy Powstańców Śląskich 50 gdzie mieści się siedziba Izby,
- To wydawanie biuletynu informacyjnego,
- To prowadzenie kształcenia podyplomowego,
- To integrowanie środowiska i organizowanie pomocy materialnej
- aż po wprowadzenie systemu zarządzania jakością i certyfikację ISO,

Przed nami kolejne lata pracy, kolejne 25 lat.

W nowe ćwierćwiecze wchodzimy borykając się z problemem braku zastępstwa pokoleniowego. Dziś Polska jest kuźnią świetnie wykształconych pielęgniarek i położnych niestety dla krajów Unii Europejskiej. Przed naszym Państwem, przed nami ogromne zadanie zatrzymania emigracji zarobkowej.

Konieczne są rozwiązania systemowe, które zachęcą adeptów kierunku pielęgniarstwa i położnictwa do podejmowania pracy w naszym kraju, a starzejącemu się społeczeństwu zapewnią profesjonalną opiekę pielęgniarską nie na poziomie wskaźnika 5 pielęgniarek na 1000 mieszkańców ale co najmniej jak u naszych południowych sąsiadów gdzie wskaźnik ten jest dwukrotnie wyższy.

Takim rozwiązaniem nie będzie cofnięcie się do kształcenia w liceach medycznych. W XXI wieku pielęgniarstwo rozwija się wraz z postępem medycyny, nie czas więc na powrót do przeszłości.

Za to czas, aby zrozumieć jak ważną rolę odgrywają pielęgniarki i położne w systemie opieki zdrowotnej, w zespołach terapeutycznych. Jak ogromny wpływ ma nasza praca na zdrowie pacjentów.

Są też powody do dumy i do radości: a mianowicie fakt, że pomimo trudności jakie wciąż mają miejsce w systemie opieki zdrowotnej, pielęgniarki i położne cieszą się stale dużym zaufaniem społecznym.

Na zakończenie pragnę podkreślić, że długa jest lista osób, które w okresie minionych 25 lat różnorodnymi przejawami swojej aktywności wspierały istnienie naszego samorządu.

Wzmiankowanie ich wszystkich – tu i teraz – jest zadaniem niemożliwym do wykonania z racji ograniczeń czasowych oraz łatwego narażenia się na zarzut, że ktoś z tego grona został pominięty. Dlatego też, niech będzie mi wolno wszystkim wyrazić uznanie jednym prostym słowem płynącym prosto z serca: DZIĘKUJĘ!!

W tej uroczystej dla nas wszystkich chwili winniśmy pamięć także Tym z naszego grona, którzy odeszli z tego świata. Powstańmy i uczcijmy ich chwilą ciszy.

Dziękuję.

Kończąc, z dużą nutą tak bardzo potrzebnego optymizmu chciałabym życzyć naszemu samorządowi wszystkiego, co najlepsze, wielu kolejnych lat owocnej pracy na rzecz pielęgniarek i położnych i wytrwałości w dążeniu do nowych celów.

Dziękuję wszystkim za uwagę.